

KAZIMIERZ STOPA ur. 1923; Rozięcín



Tytuł fragmentu relacji	Kolejka wąskotorowa w Wojśławicach
Zakres terytorialny i czasowy	Wojśławice; dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Wojśławice, wąskotorówka, kolejka wąskotorowa, lasy hrabiowskie, lasy hrabiego Poletyło

Kolejka wąskotorowa w Wojśławicach

Wojśławice zostały zbombardowane przez artylerię rosyjską w czasie walk w 1915 roku. W 1918 roku w gruzach leżała okazała, schludna zabudowa, jaka obejmowała wcześniej całe centrum osady. W 1916 roku rękoma jeńców rosyjskich zbudowano sieć kolejki wąskotorowej łączącej Galicję z Hrubieszowem poprzez Werbkowice z Uhaniami, z Uhań do Wojśławic. Dlaczego zbudowano tę kolejkę? Otóż Wojśławice dysponowały olbrzymim bogactwem – a tym bogactwem były hrabskie lasy, piękny drzewostan, stuletnie dęby, sosny, jesiony, jodły. Z racji tego, że Wojśławice były oddalone od dużych rzek spławnych, transport był wielce utrudniony, te lasy ocalały, ale one stanowiły niezwykłą przynętę dla okupanta i zdecydowano się na budowę kolejki. Od jesieni 1916 roku rozpoczął się wyrąb tych lasów i dzień w dzień, noc w noc, szły transporty drewna z lasów ziemi wojśławickiej na dalekie rynki Galicji, Wiednia, Pragi, w głąb Europy. I tą kolejkę chciano wykorzystać do wywiezienia też tego, co zrabowano z majątków. I to POW [Polska Organizacja Wojskowa] wojśławickie przechwyciło.

Ja, jako mały chłopiec – sześciolatek, siedmiolatek - już pamiętam owe czasy, pamiętam czasy, gdy kolejka wąskotorowa w dalszym ciągu prosperowała. Pan hrabia, który zmarł i jego następca, który dziedziczył te ziemie, nie mogąc sobie poradzić z dłużnikami, dalej wycinał w pień lasy i dalej szły wagony z drewnem wojśławickim w dalekie krainy i w 1928 roku, kiedy panowała bardzo ostra, śnieżna zima, a na stacji wąskotorówki w Wojśławicach zalegały olbrzymie stosy ściętych tramów drzewnych, a terminy dostaw były pilne, to z okolicznych wiosek pracowano na torach kolejki i odcyszczano tory ze śniegu, żeby wagony mogły iść z drewnem, a płacono bardzo dobrze. Pamiętam, że moje siostry opatulone w ciepłe odzienie, w ciepłe buty, pracowały też przy odśnieżaniu tych torów, przynosząc zarobione złotówki do domu.

Data i miejsce nagrania	2004-09-23, Wojśławice
Rozmawiał/a	Emil Majuk
Transkrypcja	Marta Kubiszyn
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"